

Ks. Roman Pindel

Początek pierwszej wyprawy Apostoła Pawła

W niniejszym artykule podejmujemy się analizy fragmentu Dziejów Apostolskich (Dz 13,1–12), który relacjonuje o początku misji Barnaby i Szawła. Nie podejmując zagadnień związanych z powstaniem tekstu, dokonamy analizy synchronicznej. Chodzić w niej będzie przede wszystkim o odpowiedź na pytanie o uzasadnienie misji podjętej przez Barnabę i Szawła oraz sposób głoszenia Ewangelii w tej fazie, gdy działają oni razem. W związku z tym analizowany tekst podzielimy na dwie części: Dz 13,1–3 (wysłanie głosicieli przez Ducha Świętego) oraz Dz 13,4–12 (pierwsze głoszenie Ewangelii).

1. Wysłanie Barnaby i Szawła

Fragment Dz 13,1–3, przejęty zapewne przez autora Dziejów z wcześniejszej tradycji (przede wszystkim imiona pięciu proroków i nauczycieli oraz okoliczności wskazania przez Ducha Świętego dwóch z nich) i przeredagowany, zawiera z punktu widzenia genealogii krótką wersję „rytu ustanowienia” Ryt ten, szczególnie widoczny w kontekście całej pierwszej wyprawy Pawła i Barnaby i zdania relacji wobec Kościoła w Antiochii, obejmuje dwa istotne elementy: ordynacja oraz posłanie (13,3)¹ Ze względu na podmiot działania ujawnia się wyraźna sekwencja: najpierw Duch Święty, później Kościół. Funkcją Kościoła jest modlitwa, post i niewyrażone przez konkretny termin „słuchanie” W konsekwencji zaś

¹ Por. R. PESCH, *Die Apostelgeschichte*, EKK V/2, Zürich 1986, 15.

posłuszeństwo, uległość i działanie według uwyraźnionego głosu Ducha Świętego.

a) Dz 13,1:

Kościół powstały w stolicy prowincji Syrii² składa się z uciekinierów prześladowanych w Jerozolimie³ (Dz 11,19) oraz z pozyskanych na miejscu dla wiary Żydów i pogan (Dz 11,29). Nowa praktyka głoszenia Ewangelii bez uprzedniego wprowadzania w judaizm jest realizowana przez tych żydowskich wyznawców Chrystusa, którzy pochodzą z diaspory, z Cypru i z Cyreny (Dz 11,29).

Duża liczba nowych wyznawców pochodzenia pogańskiego wiąże się z dwoma faktami. Pierwszym jest zainteresowanie nową sytuacją przez Kościół Jerozolimski. Uprawniony wysłannik tego Kościoła, Barnaba, akceptuje nową praktykę i sam włącza się w taką formę głoszenia Ewangelii (11,22). Drugi fakt ujawnia wykaz osób znaczących w Kościele Antiocheńskim, a do takich trzeba zaliczyć na pewno „proroków i nauczycieli”⁴ W większości są to „obcy” wobec mieszkańców tej metropolii, zapewne Żydzi z diaspory⁵, niektó-

² Jest to wówczas trzecie co do wielkości miasto Cesarstwa Rzymskiego po Rzymie i Aleksandrii, liczące ok. pół miliona mieszkańców. Żydzi stanowili ok. 10% mieszkańców, byli traktowani na równi z innymi obywatelami, a nawet pozyskiwali dla wiary wielu pogan (por. de Bell. VII, 45). Niektórzy autorzy przypuszczają, że istniała w Antiochii jakaś „centralna” synagoga; por. J. GNILKA, *Paulus von Tarsus. Apostel und Zeuge*, Freiburg 1997, 58–60.

³ Antiochia Syryjska wyróżniała się wśród miast zamieszkałych przez Żydów życzliwym nastawieniem mieszkańców do mniejszości religijno-etynicznej, jaką wyraźnie stanowili Żydzi. Tak w roku 66 po Chr. Tylko w trzech miastach prowincji Syrii nie doszło do pogromów wobec ludności żydowskiej, w tym i w Antiochii (de Bell. II, 479). Miasto to znane też było ze sporej liczby prozelitów (por. Mikołaj, prozelita z Antiochii; Dz 6,5); por. M. STERN, *The Jewish Diaspora*; w: *The Jewish People in the First Century*, Vol. I, ed. S. Safrai, M. Stern, Assen 1974, 140.

⁴ W nieco późniejszym źródle, jakim jest „Didache”, prorocy i nauczyciele są wyżej cenieni, niż ἐπίσκοποι i διάκονοι. Ci ostatni też mogą wprawdzie prorokować, ale ich pierwszorzędną funkcją jest sprawowanie kultu; por. Did. XV, 1n.

⁵ Wskazują na to imiona poświadczone bądź przez Biblię, bądź przez źródła judaistyczne, w formie zgrecyzowanej: Βαρναβᾶς, Συμεὼν, Μανασὴν (Menachen; por 2Krl 15,14), Σαῦλος. Jedynie Λούκιος jest grecką formą łacińskiego imienia Lucius i nie może być identyfikowany z imieniem Λουκᾶς (Lucanus).

rzy ze znanych jej ośrodków: Barnaba z Cypru, Lucjusz z Cyreny (Dz 13,1), zaś Szaweł, o czym pięciokrotnie wspominają Dzieje, pochodzi z Tarsu (Dz 9,11.30; 11,25; 21,39; 22,3). Manaen z racji wspólnego wychowywania się z Herodem Antypasem mógł przebywać wraz z nim w Rzymie lub Palestynie, choć nie jest powiedziane, że musiał pochodzić z jakiegoś znaczącego rodu czy to Żydów diaspory, czy Palestyny⁶

W perspektywie redakcji Księgi i przyjętej narracji Barnaba i Szaweł nie wymagają bliższego określenia. Zostali już wcześniej wprowadzeni przez autora Dziejów. Kontekst wskazuje na przyczyny uprzywilejowanej pozycji Barnaby w Kościele Antiocheńskim. Z jednej strony uwarunkowane jest to faktem jego przybycia do Antiochii w imieniu Kościoła w Jerozolimie (Dz 11,22). Z drugiej strony jego wielkoduszna aprobata wobec nowej praktyki głoszenia Ewangelii wobec pogan, bez zmuszania ich do uprzedniego obrzezania, musiała mu przysporzyć sporo sympatii w tym Kościele (Dz 11,23n). Szaweł jest znany czytelnikowi Dziejów z okresu, kiedy był prześladowcą (Dz 8,1a; 9,1n), z relacji o spotkaniu z Panem pod Damazkiem (Dz 9,3–19), z opisów pierwszego głoszenia przez niego Jezusa jako Mesjasza (Dz 9,20–31). Kontekst wreszcie wskazuje przyczynę przebywania Szawła w Antiochii (Dz 11,25n).

Dotąd nieznan i później nie pojawiający się Szymon, Lucjusz i Manaen otrzymują w wykazie takie szczegóły z ich życia, które pozwolą na ich zidentyfikowanie przez adresatów Dziejów⁷ Najprawdopodobniej też względy redakcyjne zdecydowały, że na początku i na końcu listy znaleźli się ci, których „oddzielenia” domagał się Duch Święty⁸. Takie ustawienie Barnaby i Szawła uwydatnia działanie Ducha Świętego dla ustanowienia takiego właśnie zespołu⁹

⁶ Józef Flawiusz pisze, że „Archealus i Antypas wychowywali się u pewnego zwykłego obywatela w Rzymie” (Ant. XVII, I, 3).

⁷ Zwraca uwagę zaszczytny tytuł σύντροφος (współwychowujący się, brat mleczny) odnoszony do Manaena.

⁸ Por. G. LÜDEMANN, *Das Frühe Christentum nach den Traditionen der Apostelgeschichte. Ein Kommentar*, Göttingen 1987, 153

⁹ Por. E. HAENCHEN, *Die Apostelgeschichte*, KEK, Göttingen 1968, 338.

Dyskutowana jest przyjęta kolejność imion. Nie ulega wątpliwości, że oficjalny delegat Kościoła w Jerozolimie, zasługuje na pierwsze miejsce. Szaweł zaś z racji „spóźnionego powołania” i prześladowania Kościoła słusznie zostaje umieszczony na końcu listy. Można także dopatrywać się w tym ostatnim zaszeregowaniu echa wyboru na króla Izraela jednego z synów Jessego, gdzie w momencie przybycia Samuela nie ma młodego Dawida i musi być dopiero przywołany, by rozpoczęła się uczta i namaszczenie (1Sm 16,11). Trudno natomiast przyjąć wiek jako kryterium porządkujące¹⁰, choćby z tego względu, że Szaweł, owszem może być w tym czasie względnie młodym człowiekiem (po trzydziestce), ale Manan, jako współwychowujący się z Herodem Tetrarchą, urodzonym w roku 22 przed Chr., musiałby mieć już po sześćdziesiątce¹¹

Z braku danych trudno jest określić sposób przewodzenia Kościołowi w Antiochii, a także rolę tej grupy, która została określona jako „nauczyciele i prorocy” Tak bowiem Szaweł, jak i Barnaba zdają relację z przebiegu misji i wypełnienia dzieła przed całym Kościołem, a nie przed pozostałymi trzema spośród „proroków i nauczycieli”, czy przed jakimś innym gremium (Dz 14,27). Trudno jest też z racji przejęcia przez Łukasza tradycji o Kościele Antiocheńskim ustalić precyzyjnie, na ile rozróżniano wówczas funkcję proroka od nauczyciela oraz kto z wymienionych był prorokiem, a kto nauczycielem. Można jedynie zgodzić się na definicję, jaką proponuje J. Roloff: „proroctwo polega na wypowiedzeniu woli wywyższonego Pana w mocy Ducha Świętego dla konkretnej sytuacji (por. Dz 11,28), podczas gdy nauczanie przeważnie obejmuje zachowanie i interpretację tradycji”¹², przy czym zapewne z racji pełnienia tych funkcji w kręgu określonych osób, mogło nie być w powszechnej świadomości pomiędzy nimi ścisłego rozróżnienia. Brak wskazania osób przewodzących tak ważnemu Kościołowi w perspektywie Dziejów jest znamieny. Gdy ta sama Księga relacjonuje wyraźnie o ustanawianiu starszych przez Pawła (14,23; 20,17), w odniesieniu do Antiochii mamy tylko listę proroków i na-

¹⁰ Tak chce J. ROLOFF, *Die Apostelgeschichte*, NTD 5, Göttingen 1981, 193.

¹¹ Por. R. PESCH, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 16n.

¹² *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 193.

uczycieli, jakby oni rzeczywiście mu przewodzili i taka forma sprawowania władzy była dla niego właściwa.

O ile też struktura władzy jest wyraźnie określona w Jerozolimie (Apostołowie i starsi) i w Kościołach zakładanych przez Pawła (14,23; 2,19: starsi; 20,28: biskupi), o tyle w odniesieniu do Kościoła w Antiochii poza wzmianką o prorokach i nauczycielach brak jest tego typu danych. Stan taki odpowiada zapewne założeniom Łukasza, który chce ukazać Pawła jako głosiciela Ewangelii powołanego przez Boga, a potrzebującego akceptacji jedynie Apostołów i starszych z Jerozolimy (por. Dz 15,25).

b) Dz 13,2:

Okoliczność wypowiedzenia się Ducha Świętego stanowi jakaś forma kultu, jako że czasownik λειτουργέω¹³ w Księgach ST odnosi się przede wszystkim do jego sprawowania przez uprawnionych do tego kapłanów. Niewystarczający to jednak powód, by ograniczać liczbę uczestników modlitwy do wymienionych pięciu mężczyzn¹⁴, choć brak podmiotu dla czynności modlitwy i postu nasuwa wniosek, że modlący się i poszczący są tożsami z wymienionymi w wersecie poprzednim pięciu mężczyznami. Zgodni są natomiast komentatorzy co do tego, iż termin λειτουργέω w tym kontekście uwydatnia przede wszystkim modlitwę. Towarzyszący zaś modlitwie post, wspomniany w wersecie następnym (13,3) oraz w opisie ustanowienia starszych na szlaku pierwszej wyprawy (14,23), jest związany z otwarciem się na przyjęcie przesłania od Boga¹⁵. W tradycji judaizmu jest on uznawany jako czynnik sprzyjający przygotowaniu proroka na przyjęcie przesłania od Boga¹⁶.

Tekst mówi o „przemówieniu” Ducha Świętego, jednak bez precyzacji co do sposobu jego realizacji. Takie sformułowanie może być zabiegiem Łukasza, pragnącego uwydatnić działanie Ducha Świętego¹⁷. Najbliższy kontekst, jakim jest uroczyste wymienienie „pro-

¹³ Uroczysty zwrot λειτουργέω τῷ κυρίῳ wzięty jest z LXX; por. 2Krn 5,14; 13,10; 35,3; Jdt 4,14; Jl 1,13; 2,17; Ez 40,46; 44,16; 45,4; Dn 7,10.

¹⁴ Por. R. PESCH, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 17

¹⁵ Por. E. HAENCHEN, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 338.

¹⁶ Por. H. L. STRACK, P. BILLERBECK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, II, 241–244.

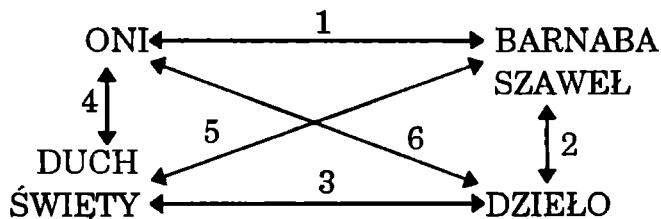
¹⁷ Por. E. HAENCHEN, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 338.

roków i nauczycieli” każe przyjąć, że to przez pośrednictwo jakiegoś proroka zostało wypowiedziane to słowo. Dzieje znają podobne „przemówienie” Ducha Świętego ale do pojedynczego człowieka: Filipa (8,29) i Piotra (10,19). Inna grupa tekstów relacjonuje o wystąpieniu prorockim konkretnego człowieka, z równoczesnym wskazaniem Ducha Świętego jako sprawcy. Tak określenie „prorok” zostaje odniesione do Agabosa (11,28; 21,11), zaś podobne wystąpienie ale bez użycia terminu „prorok” odnosi się do grupy uczniów (Dz 21,4).

Polecenie Ducha Świętego ma formę wzmocnionego przez partykułę δὴ imperativu aoristi czasownika ἀποφορίζω. Kontekst wskazuje, że to grupa pięciu mężczyzn otrzymuje to polecenie do wypełnienia: [spośród was] „oddzielcie mi Barnabę i Szawła” Czasownik ἀποφορίζω bowiem zawiera w sobie ideę odłączenia od czegoś, kogoś i w takim też sensie występuje w NT¹⁸ W analizowanym wersecie czasownik ἀποφορίζω otrzymuje przyimek εἰς, który określa cel tego odłączenia: „dzieło”, do którego Duch Święty ich sobie już wcześniej powołał¹⁹

Forma perfectum czasownika προσκαλέομαι wskazuje na uprzednio podjętą decyzję Ducha Świętego, teraz ujawnioną i pomagającą się urzeczywistnienia przez działanie konkretnych ludzi, którym zostaje objawiona. Podwójne „przywołanie” Ducha Świętego powtórzy się przy decyzji przejścia z Azji do Europy (Dz 16,6n). W analizowanym aktualnie wersecie dzieło (τὸ ἔργον) pozostaje nieokreślone. W analogicznym tekście (Dz 16,10) zostaje doprecyzowane przez dołączony bezokolicznik aorystu czasownika εὐαγγελίζομαι.

W obrębie wersu 13,2 pomiędzy jego istotnymi członami można przedstawić relacje w sposób następujący:



¹⁸ Mt 13,49; 25,32; Dz 19,9; Ga 2,12.

¹⁹ Zamiast εἰς τὸ ἔργον εἰς ὃ jest εἰς τὸ ἔργον ὃ (pominięty zaimek względny); por. M. ZERWICK, *Biblical Greek*, Rome 1987, 8.

Relacja nr 1 oddana jest w tekście przez polecenie: „oddzielcie” Adresaci polecenia Ducha Świętego mają dokonać „oddzielenia” w odniesieniu do Barnaby i Szawła. Tekst nie określa wprost „obiekta”, od którego mają oni zostać oddzieleni. W grę może wchodzić dotychczasowe „dzieło”, którym według Dziejów jest wspólne, Barnaby i Szawła, nauczanie przez rok (11,26), przekazanie jałmużny Jerozolimie (11,30) i powrót do Antiochii (12,25) po wykonaniu tej posługi. Możliwym „obiektem”, od którego mają być oni oddzieleni, jest grupa osób, do której zostało skierowane wezwanie Ducha Świętego. Dalszy tekst wskazuje na fakt „oddzielenia” Barnaby i Szawła tak od dotychczasowej aktywności w Kościele Antiocheńskim, jak i od miejscowej wspólnoty Kościoła.

Przeciwieństwem „oddzielenia” jest „przyłączenie” i Dzieje Apostolskie relacjonują o uprzednim „przyłączeniu” do istniejącego wcześniej Kościoła w Antiochii tak Barnaby (11,22–24), jak i Szawła (11,26).

„Oddzieleniu” sprzeciwia się „nie-oddzielenie” a więc pozostawanie w dotychczasowych relacjach do osób lub rzeczy (oddzielenie od kogo, od czego). Adresaci wezwania Ducha Świętego mają przełamać opór, by dokonać przejścia od stanu „nie-oddzielenia” do „oddzielenia”. Opór może być z tej racji, że działalność Barnaby i Szawła jest owocna i potrzebna Kościołowi w Antiochii (11,26). W tym kontekście polecenie Ducha Świętego o „oddzieleniu” Barnaby i Szawła okazuje się czynnikiem jedynym i decydującym w podjęciu działania przez adresatów.

Powstaje pytanie, jaki charakter ma partykuła δή, zwykle wzmacniająca nakaz²⁰ Czy chodzi o przynaglenie co do czasu, jak może sugerować tłumaczenie BT: „Oddzielcie mi już...”?²¹ Czy raczej jest to przynaglenie ze względu na opór w tych, którzy mają być wykonawcami polecenia? Należałoby wtedy oddać słowa Ducha Świętego przez formę „Oddzielcież!” Najbliższy kontekst przemawia za przyjęciem tej ostatniej możliwości, choć wiąże się to i z aspektem czasowym: wezwanie dotyczy czynności, która ma być podjęta

²⁰ Por. *Wielki Słownik Nowego Testamentu*, opr. R. Popowski, Warszawa 1995, 124; F. BLASS, A. DEBRUNNER, F. REHKOPF, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1984, § 451.4.

²¹ Por. W. BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, Berlin 1971, kol. 353n.

teraz, podczas gdy przeznaczenie do dzieła dokonało się już wcześniej. Może być także przez partykułę podkreślona „intensywność” działania Ducha Świętego, który musi objawić to, co dotąd było zakryte a teraz gdy zostało ujawnione, winno być niezwłocznie podjęte.

Relacja oznaczona nr 2 jest określona przez przyimek εἰς. Barnaba i Szawel „oddzieleni” od dotychczasowej aktywności zostają skierowaniu „ku” dziełu, które w tym wersecie nie zostanie jeszcze określone. Brak także w analizowanym wersecie czasownika odnoszącego się do „dzieła”, w rodzaju: „wykonać”, „podjąć się”, itp. Najbliższy analizowanemu werset 14,26 zawiera zwrot „wypełnić dzieło”²² i to w kontekście podsumowania całości działania, a więc podróże, głoszenie Ewangelii, zakładanie Kościołów i ustanawianie starszych. Również bliski analizowanemu werset 15,38 zawiera zwrot „iść razem do dzieła” W analizowanym aktualnie wersecie nacisk jest położony na aktywność Ducha Świętego, który ich do tego dzieła „przywołał”²³ i to tłumaczy wspomniany brak.

Relacja oznaczona numerem 3 nie jest bezpośrednio dana w tekście w tym sensie, jakby to było dzieło Ducha Świętego. Jednak relacja „dzieło” – „Ducha Święty” jest zapośredniczona przez akt powołania Barnaby i Szawła do tegoż dzieła. Duch Święty jawi się jako suwerenny Pan tego dzieła, władny przywoływać do niego, kogo chce i kiedy chce, jak to ma miejsce w przypadku Barnaby i Szawła.

Relację między Duchem Świętym a adresatami polecenia (nr 4) stanowi akt jednostronnej komunikacji. Tekst nie precyzuje sposobu „przemówienia Ducha Świętego”, relacjonuje jedynie fakt i treść. Zwraca uwagę na okoliczność komunikacji, którą jest modlitwa i post. Kontekst modlitwy i postu wskazuje na charakter posłuszeństwa odbiorców komunikatu: religijne, właściwe dla relacji między Bogiem a człowiekiem.

Relacja między Duchem Świętym a Barnabą i Szawłem (5) określona jest czasownikiem προσκαλέομαι w formie gramatycznej perfectum medii. Są więc oni na stałe „przywołani” przez Ducha

²² Por. 2Tm 4,5: wykonaj dzieło ewangelisty.

²³ „Dziełem” mogą być też nazwani pozyskani dla wiary słuchacze Pawła; por. 1Kor 9,1.

Świętego. To „przywołanie” należy do pozytywnych w skutki i wyraża powołanie do bliskości, w tym wypadku wobec Ducha Świętego²⁴ Jednak nie do nich jest skierowane wezwanie do „oddzielenia” Może to sugerować ich uprzednią gotowość do podjęcia nowej misji a jedynych oponentów upatrywać w „innych”

Wreszcie relacja nr 6: Adresaci polecenia Ducha Świętego nie są przywołani do dzieła, do którego zostali uprzednio przywołani Barnaba i Szawel. Ich związek z dziełem wyrazi się przez umożliwienie jego realizacji. Stanie się to możliwe przez oddzielenie Barnaby i Szawła. Można mówić, że adresaci polecenia Ducha Świętego mają pozostać przy swoim „dziele” O realizacji „dzieła” dowiedzą się dopiero z relacji Barnaby i Szawła (14,26n).

c) Dz 13,3:

Wers 2 i 3 łączy przysłówek czasowy τότε (wtedy, wówczas) łączący zapowiedź i wykonanie. Wersy te tworzą wyraźny paralelizm przez powtórzenie jednego leksemu (νηστευ-) oraz występowanie w obu wersach odpowiadających sobie dwóch czasowników bliskich znaczeniowo. Czasownikom z wersu 13,2 λειτουργέω i ἀφορίζω odpowiadają προσεύχομαι i ἀπολύω w wersie 13,3. Treściowo zaś „powołaniu” (προσκαλέω) przez Ducha Świętego odpowiada aktywność Kościoła Antiocheńskiego w postaci „włożenia rąk” (ἐπιτίθημι τὰς χεῖρας). Przeznaczenie Barnaby i Szawła do dzieła przewidzianego przez Ducha Świętego dokonuje się najpierw przez uprzednie „powołanie” (perfectum od προσκαλέω), następnie przez akt objawienia tego zamiaru (εἶπεν τὸ πνεῦμα τὸ ἅγιον), wreszcie przez gest włożenia rąk (ἐπιτίθημι τὰς χεῖρας) i odprawienie przez Kościół (ἀπολύω).

Gest nałożenia rąk, którego sprawcami są ludzie (pomijając Osobę Chrystusa), występuje w Nowym Testamencie bądź w kontekście napełnienia Duchem Świętym i obdarowania charyzmatycznego (Dz 8,17.19; 9,12.17; 19,6; 1Tm 4,14; 2Tm 1,6), bądź uzdrowienia (Mk 16,18; Dz 28,8), bądź w kontekście modlitwy przy podejmowaniu nowych funkcji (Dz 6,6; 13,3), bądź w okolicznościach nie do końca określonych (1Tm 5,22).

Wspomniane wypowiedzenie się Ducha Świętego oraz fakt włożenia rąk przez wielu każe dla analizowanego wersu upatrywać

²⁴ Por. W. BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, dz. cyt., kol. 1419.

paralel w Dz 6,6; 14,23; 1Tm 1,18; 14; 5, gdzie występują podobne okoliczności²⁵ Problemem w interpretacji naszego tekstu jest brak danych odnośnie do relacji między Barnabą i Szawłem a ewentualnymi starszymi Kościoła w Antiochii, jeżeli takowi byli. Tekst Dziejów wskazuje, iż ciągle punktem odniesienia dla Kościoła Antiocheńskiego pozostaje Kościół w Jerozolimie, czy to w sytuacji kontrowersji teologicznej (Dz 15,1–2), czy to relacji z dokonania w głoszeniu Ewangelii wśród pogan (Dz 15,4; 18,22; 21,19).

Użyty w analizowanym wersie czasownik ἀπολόω nigdy nie oznacza odprawienia w sensie wysłania z misją, a jedynie podkreśla aspekt odejścia i odłączenia się od kogoś za jego przyzwoleniem²⁶ Brak więc podstaw, by mówić o misji Barnaby i Szawła z upoważnienia Kościoła w Antiochii²⁷, zwłaszcza, że wers następny jako sprawcę wysłania (wyrażonego określeniem związanym z kierunkiem: ἐκπέμπω) czyni Ducha Świętego. Rolą więc Kościoła w Antiochii pozostaje zgodzić się na nową misję, której reżyserem jest wyłącznie Duch Święty. Wtórny jest w takim odczytaniu źródeł pytanie o sens włożenia rąk, czy jest to ustanowienie ich „posłanymi”, czy jest to modlitwa o umocnienie i dary charyzmatyczne. Pozostaje pytanie o sens powrotów Pawła do Antiochii i zdawania relacji z dokonania. Można przypuszczać, że mają one walor świadectwa o działaniu Boga w czasie ich głoszenia²⁸, a nie rozliczania się z dokonania wobec posyłających. Charakterystyczne są przy tym powroty Pawła do Antiochii przez Jerozolimę (por. Dz 18,22; 20,22n).

²⁵ Znamienna jest zmiana w interpretacji tych tekstów, jaką opisuje J. Coppens od czasu jego monografii (1925) przez wpływ Soboru Watykańskiego II po współczesne opracowania. Charakterystyczne jest odejście od odczytania dogmatyczno-sakramentalnego (święcenia diakonatu i biskupie) na rzecz odczytania przyjmującego ewolucję w rozumieniu urzędów w Kościele; por. J. COPPENS, *L'imposition des mains dans les Actes des Apôtres*; w: *Les Actes Apôtres. Traditions, rédaction, théologie*, ed. J. Kremer, Louvain 1979, 415–423.

²⁶ Por. ἀπολόω: w: *Słowniki Grecko-polski*, pod red. Z. Abramowiczówny, t. I, 279n; W BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, dz. cyt., kol 191n.

²⁷ Por. Dz 11,22, gdzie dla oddania posłania z misją w imieniu Kościoła Jerozolimskiego użyto czasownika ἐξαποστέλλω.

²⁸ Tego typu świadectwo Barnaby i Szawła mamy wobec Apostołów i starszych w Jerozolimie (Dz 15,12).

2. Pierwsze głoszenie Ewangelii (Dz 13,4–12)

Obie części analizowanego przez nas tekstu są ściśle ze sobą powiązane. Druga (Dz 13,4–12), której egzegezy podejmujemy się teraz, dzieli się wyraźnie na dwa człony:

(a) Podróż Barnaby i Szawła z Antiochii na Cypr i pierwsze głoszenie Ewangelii w Salaminie oraz wzmianka o obecności Jana (13,4–5),

(b) Zakończone sukcesem głoszenie Ewangelii wobec Sergiusza Pawła, pomimo przeszkody ze strony fałszywego proroka żydowskiego (13,6–12).

a) Dz 13,4–5:

Kolejny wers powiązany jest z poprzedzającymi przez partykułę οὖν, występującą w funkcji spójnika wynikowego. Równocześnie partykuła ta umożliwiła nawiązanie do treści wersu 13,2. Wspólnym bowiem sprawcą działania w wersach 2 i 4 pozostaje Duch Święty (mówi i posyła). Wspólne dla obu wersów pozostaje także „dzieło”, w wersie 13,2 zapowiedziane, w wersie 13,4 wprost nie wspomniane, ale podjęta podróż jest początkiem realizacji tego dzieła.

Z trzech użytych czasowników ruchu w wersecie 13,4 dwa można zaliczyć do pospolitych, które oddają jedynie realia podróży Barnaby i Szawła. Czasownik κατέρχομαι oznaczający zstępowanie w dół a także z głębi kraju na brzeg morski²⁹ dobrze oddaje fakt, jakim jest stroma droga prowadząca z Antiochii do jej portu w Seleucji. Zgodnie z pierwotnym znaczeniem użyty jest także drugi czasownik ἀποπλέω z przyimkiem określającym kierunek podjętej żeglugi (εἰς Κύπρον)³⁰

Czasownik ἐκπέμπω oznaczający odesłanie, wysyłanie, wygnanie, przeprowadzenie, wywożenie i wydawanie (może odnosić się do osób i rzeczy)³¹ w NT występuje jedynie dwa razy, w LXX siedem³²

²⁹ Por. κατέρχομαι: w: *Słowniki Grecko-polski*, pod red. Z. Abramowiczówny, t. II, 626.

³⁰ Por. ἀποπλέω: w: *Słowniki Grecko-polski*, pod red. Z. Abramowiczówny, t. I, 287.

³¹ Por. ἐκπέμπω: w: *Słowniki Grecko-polski*, pod red. Z. Abramowiczówny, t. II, 74.

Czasownik ten zawiera wyraźnie aspekt oddalania się od kogoś i dobrze koresponduje tak z poleceniem Ducha Świętego (oddzielcie) i z czynnością Kościoła Antiocheńskiego (uwolnili). Tak więc „odesłani przez Ducha Świętego” udali się Barnaba i Szaweł najpierw do portu, który umożliwił im podróż na Cypr. Tekst jednostronnie podkreśla działania Ducha Świętego przy czynności „posłania”, pomijając wspomnianą wcześniej aktywność Kościoła.

Zwykle wskazuje się na fakt pochodzenia Barnaby z Cypru (Dz 4,36) jako uzasadnienie obranego kierunku przez Barnabę i Szawła oraz liczną diasporę żydowską³³ (nazwa Κύπρος po raz pierwszy pojawia się w Biblii w 2Mch 10,13). Czynniki te nie tłumaczą w sposób wystarczający przyjęcia takiej marszruty, choćby z tego powodu, że Paweł miałby prawo „ciągnąć” do Tarsu, z którym łączyła Antiochię uczęszczana trasa, przemierzana nie tylko przez wielkich wodzów minionych epok³⁴, ale i przez Barnabę i Szawła (Dz 11,25n). Obszar zaś Syrii i Cylicji był zamieszkały przez Żydów w porównywalnym stopniu co Cypr. Jedynie interwencja Ducha Świętego tłumaczy przyjęcie takiego kierunku.

Cypr należy do Cesarstwa Rzymskiego od roku 58 przed Chr., najpierw jako część prowincji Cylicji, następnie od roku 27 przed Chr. jako osobna prowincja imperatorska, wreszcie – od roku 22 przed Chr. – senatorska. Właściwe jest więc, że wyspą zarządzał prokonsul (por. 13,12: ὁ ἀνθύπατος), rezydujący w Pafos. Salamina, wcześniej, w czasach Ptolemeusza siedziba gubernatora wyspy, stanowiła ważny port na szlaku handlowym między wyspą a całą Syrią³⁵. Mogli więc głosiciele Ewangelii udać się na wyspę wykorzystując jeden z licznych okrętów kursujących na tym szlaku.

Żydzi zamieszkiwali wyspę co najmniej od czasów Ptolemeusza I (323–285 przed Chr.), zyskując tam obietnicę ochrony (1Mch

³² Obok Dz 13,4 także Dz 17,10; LXX: 1Sm 20,20; 24,20; 2Sm 19,32; Ezd 4,44; Rdz 24,54.56; Prz 17,11.

³³ Filon pisze o Cyprze jako o wyspie pełnej żydowskich kolonii (Ad Gaium 282C); por. też Flawiusz (Ant. XIII,284).

³⁴ Przy tej trasie znajduje się Issos, znane ze zwycięstwa Aleksandra Wielkiego nad Dariuszem w roku 333 przed Chr.

³⁵ Por. SALAMIS; w: *Biblich-Historisches Handwörterbuch*, Hrsg. B. Reicke, L. Rost, Göttingen 1994, kol. 1645.

15,23). W okresie rzymskim doszło do wzrostu liczbowego członków diaspory³⁶ Liczne synagogi były nie tylko w dużych miastach, ale także na prowincji, w samej zaś Salaminie mogło ich być więcej³⁷ Określenie „Synagoga Judejczyków” (Συναγωγή τῶν Ἰουδαίων), w tekście występujące w liczbie mnogiej, jest dobrze poświadczone przez odkrycia archeologiczne³⁸, choć najbardziej znany przez liczne publikacje pozostaje napis znaleziony w Koryncie o treści „Synagoga Hebrajczyków” (Συναγωγή Ἑβραίων)³⁹

Pierwszą miejscowością na Cyprze, w której Barnaba i Szaweł podejmują się głoszenia słowa Bożego, jest Salamina. Miejscem głoszenia są synagogi, zaś słuchaczami jedynie Żydzi, bo brak jest wyraźnego stwierdzenia obecności „bojących się Boga” Przy opisie pierwszej aktywności ewangelizacyjnej nieoczekiwanie natomiast zostaje wymieniony Jan jako ὑπηρέτης wobec Barnaby i Szawła.

Zwrot καταγγέλλω τὸν λόγον τοῦ θεοῦ występuje w Dziejach jeszcze dwa razy (17,13; w 15,36: λόγον τοῦ Κυρίου). Czasownik καταγγέλλω, w Nowym Testamencie przyjmuje dwa znaczenia: „głosić, zapowiadając coś” oraz „głosić coś lub kogoś”⁴⁰ Καταγγέλλω w znaczeniu drugim użyte jest w Dziejach bądź dla opisu głoszenia Ewangelii zakończonego przyjęciem wiary i chrztu (13,38; 17,3.13), bądź samego faktu bez precyzacji skutku (15,36; 16,17.21;17,23). Proste zestawienie dwóch aktywności „będąc w Salaminie” oraz „głosili” nie pozwala na bliższe określenie charakteru działalności Barnaby i Szawła. Może ono oznaczać głoszenie Ewangelii przez czas pobytu w tym mieście, jednak bez troski o założenie nowego Kościoła. Wchodząc w cudze trudy (por. 2Kor 10,15), Paweł nie był zainteresowany dalszym losem Kościoła w tym mieście. Także Łu-

³⁶ Por. ZYPERN; w: Tamże, kol. 2254.

³⁷ Z danych źródłowych pisanych i wykopalisk przeprowadzonych na Cyprze można wnioskować, że w Salaminie mogły być liczne synagogi. Nie tylko zresztą wielkie miasta je posiadały; por. S. APPLEBAUM, *The Social and Economic Status of the Jews in the Diaspora*; w: *The Jewish People in the First Century*, ed. S. Safrai, M. Stern, Vol. II, Assen 1976, 711n.

³⁸ Por. H. BELLEN, *Συναγωγή τῶν Ἰουδαίων καὶ Θεοσεβίων. Die Aussage einer Bosphoranischen Freilassunginschrift*, JAC 8/9 (1965/66), 171–176.

³⁹ Por. E. DĄBROWSKI, *Listy do Koryntian. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 1965, 41n.

⁴⁰ Por. καταγγέλλειν; w: A. SCHMOLLER, *Handkonkordanz zum Griechischen Neuen Testament*, Stuttgart 1982, 269.

kas, który skupiał swoją uwagę na opisie początków Kościołów, gdzie Paweł był pierwszym głosicielem, nie podejmuje już więcej tego wątku, poza wskazaniem, że po raz drugi udali się na wyspę sami Barnaba i Marek (Dz 15,39).

Można się domyślać, że Barnaba i Szaweł trafili na wierzących już w Chrystusa jako Mesjasza uciekinierów z Jerozolimy (11,19). Pierwsza wzmianka o głoszeniu słowa na terenie Cypru (11,19) podkreśla, że jego adresatami byli wyłącznie Żydzi. Ponieważ wśród tych, którzy odważyli się głosić Ewangelię poganom w Antiochii (Dz 11,20), wymienieni są także przybysze z Cypru, można przypuszczać, że wśród Cypryjczyków właśnie mogło dojść do sporu o możliwość głoszenia Ewangelii nieobrzezanym. Zwolennicy takiej praktyki mogli przenieść się do Antiochii, a przeciwnicy pozostać na Cyprze. Spotkanie więc wyznawców Chrystusa „innej opcji” odnośnie do praktyki głoszenia Ewangelii mogło spowodować ograniczenie aktywności Barnaby i Szawła wyłącznie do terenu synagogi. Jeżeli nawet pozyskano kogoś dla wyznania wiary w Jezusa jako Mesjasza, teren Cypru pozostał poza sferą późniejszego oddziaływania Pawła (por. Dz 15,39).

Wspomniany w w. 13,5 Jan, znany jest już czytelnikowi Dziejów z racji dwukrotnego wspomnienia jego podwójnego imienia Jan – Marek (12,12.25). W opisie podjętej podróży Barnaby i Szawła pojawia się nieoczekiwane, bez uzasadnienia jego obecności obok tych dwóch, na których wskazywało polecenie Ducha Świętego. Tak czasownik (εἶχον) jak i określenie ὑπηρέτης wskazuje na rolę podporządkowaną wobec Barnaby i Szawła. Sam termin ὑπηρέτης pierwotnie w języku greckim oznaczający „podwioślacza” bywa używany w odniesieniu do różnego rodzaju sług i pomocników od wspomagających liturgię, przez giermków noszących żywność i uzbrojenie hoplicie i adiutantów, po uzbrojonych pachołków pomagających przy egzekucji (por. J 18,3.12.18.22 i in.)⁴¹ W tekście LXX występuje rzadko, przyjmując różne znaczenia⁴² Wydaje się,

⁴¹ Por. ὑπηρέτης: w: *Słowniki Grecko-polski*, pod red. Z. Abramowiczówny, t. IV, 436; ὑπηρέτης w: TWNT, VIII, 544.

⁴² ὑπηρέτης w LXX występuje cztery razy (Prz 14,35; Mdr 6,4; Iz 32,5; Dn 3,46), w tym raz w liczbie pojedynczej (Prz 14,35), gdzie jest tłumaczeniem *ebed* (sługa, niewolnik). W Iz 32,5 oddaje *kilaj* (łotr, łajdak). Termin ten odnoszony w diasporze greckojęzycznej do pomocnika

że w sposób nieuprawomocniony zacieśnia charakter „pomocy” Jana B. T. Holmes, gdy sugeruje, iż mógłby on na podobieństwo urzędników zajmujących się księgami być odpowiedzialnym za zwoje⁴³ Inny autor widzi wprost funkcję hazana, dbającego o przebieg liturgii synagogałnej, jako wzorcową dla roli Jana u boku Barnaby i Szawła⁴⁴ O ile w analizowanym przez nas fragmencie brak jest danych dla zweryfikowania takich stwierdzeń, o tyle w innym miejscu Dziejów bezpośredni współpracownicy Pawła w głoszeniu Ewangelii (Sylas i Tymoteusz) są gotowi wyręczyć go w pracy wokół utrzymania, byle mógł bez przeszkód głosić słowo Boże (Dz 18,5). W innych Pismach są oni określani przez Pawła jako „wierny brat” (1P 5,12), czy „syn umiłowany” (1Kor 4,17), co wyraża wprawdzie zależność od Apostoła, ale innego rodzaju niż przez określenie ὀπηρέτης.

Z drugiej strony, jeśli wierzyć Flawiuszowi, to w gminie przewodzić winno siedmiu mężów, mających dwóch pomocników (ὀπηρέτης) przy sobie (Ant. IV, 214). Wymagane przy tym było, by owi pomocnicy pochodzili z rodu Lewiego. O pochodzeniu z tego rodu wiemy w odniesieniu do Barnaby (Dz 4,36). Także jego kuzyn Jan-Marek (Kol 4,10) mógł być lewitą i pełnić funkcję hazana (ὀπηρέτης) w którejś z synagog. Ze względu więc na jego synagogałną posługę odnoszono później do niego to określenie.

(b) Dz 13,6–12:

Zwraca uwagę powiązanie fragmentu Dz 13,6–12 z innym, traktującym również o konfrontacji głosiciela Ewangelii z przedstawicielem kręgów związanych z magią (Dz 8,4–13). Powiązania pozostają na poziomie leksykalnym i przesłania teologicznego. Obok użycia podobnych terminów, w obu wypadkach chodzi bowiem o ukazanie wyższości Ewangelii nad magią i przekonania co do tego na drodze „mocniejszego znaku” W obu tekstach kara za-

(hazan) przełożonego synagogi, a jego funkcje w miejscowej gminie odpowiadają chrześcijańskiemu diakonowi; por. S. APPLEBAUM, *The Organization of the Jewish Communities in the Diaspora*; w: *The Jewish People...*, dz. cyt., Vol. I, 496.

⁴³ Por. B. T. HOLMES, *Luke's Description of John Marc*, JBL 54(1935), 63–72.

⁴⁴ Por. R. O. P. TAYLOR, *The Ministry of Mark*, ExpTim 54 (1942/43), 136–138.

powiedziana przez głosiciela jest czasowa, a nawrócenie tym samym możliwe⁴⁵

Tekst podkreśla fakt, że Barnaba i Szawel przeszli przez całą wyspę (ὅλην τὴν νῆσον), co uwydatnia jeszcze wymienienie dwóch miejscowości położonych na jej krańcach (Salamina i Pafos). Nie precyzuje tekst wprost powodu takiej marszruty. Na pewno jednak chodzi o zwrócenie uwagi czytelnika na fakt, jaki miał miejsce dopiero w Pafos. Za tym przemawia użycie czasownik εὐρίσκω, przyjmującego znaczenie „przypadkiem znaleźć”, „spotkać”, „natknąć się na”⁴⁶

Użyty w wersecie 13,6 czasownik διέρχομαι nie wskazuje jednoznacznie na charakter owego przejścia „aż do Pafos”, czy dokonywało się ono z głoszeniem Ewangelii, czy też nie. W samych bowiem relacjach odnośnie do podróży Pawła czasownik ten raz opisuje przemieszczanie się Apostoła bez zaangażowania w głoszenie po drodze (13,14; 16,6), innym razem jest to związane z działalnością duszpasterską (15,3.41; 18,23; 19,21; 20,2), a są też teksty bez jednoznacznego wskazania co do charakteru owego przechodzenia (16,6; 19,1)⁴⁷ Jeżeli nawet dokonywało się głoszenie Ewangelii, nie ono jest przedmiotem zainteresowania Łukasza.

Autor Dziejów wprowadza przez wersy 13,6–7 nową scenę, w której dokona się konfrontacja głosicieli Ewangelii z mającym ugruntowaną pozycję na dworze prokonsula magiem i fałszywym prorokiem zarazem⁴⁸ Scena ta zbudowana jest z dwóch ząbających się fragmentów realizujących dwa gatunki: Strafwundergeschichte (w. 6b.8–11) oraz Bekehrungsgeschichte (w. 7.12)⁴⁹

⁴⁵ Por. G. LÜDEMANN, *Das frühe Christentum*, dz. cyt., 155n.

⁴⁶ Por. εὐρίσκω; w: W. BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, dz. cyt., kol. 642.

⁴⁷ Por. διέρχομαι; w: A. SCHMOLLER, *Handkonkordanz*, dz. cyt., 137

⁴⁸ Niektórzy komentatorzy przyjmują, że wersety 6b–12 stanowią zszycie dwóch różnych relacji o dwóch różnych magach, czego dowodem miałyby być występowanie dwóch różnych imion: Bar-Jezus i Elimas; Por. O. BAUERNFEIND, *Die Apostelgeschichte*, Leipzig 1939, 170; H. CONZELMANN, *Die Apostelgeschichte*, Tübingen 1972, 73; M. DIBELIUS, *Stilkritisches zur Apostelgeschichte*, w: *Aufsätze zur Apostelgeschichte*, Göttingen 1923, 21.

⁴⁹ Por. R. PESCH, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 21.

Wprowadzenie i ekspozycję sceny konfrontacji Pawła z magiem tworzy kunsztowna symetria obejmująca wersety 13,6b–8a:

A – εἶρον ἄνδρα τινὰ μάγον ψευδοπροφήτην Ἰουδαῖον ᾧ ὄνομα Βαρισηοῦ (13,6b)

B – ὃς ἦν σὺν τῷ ἀνθυπάτῳ Σεργίῳ Παύλῳ, ἀνδρὶ συνετῷ (13,7a)

B' – οὗτος προσκαλεσάμενος Βαρναβᾶν καὶ Σαῦλον ἐπεζήτησεν ἀκοῦσαι τὸν λόγον τοῦ θεοῦ (13,7b)

A' – ἀνθίστατο δὲ αὐτοῖς Ἐλύμς ὁ μάγος, οὕτως γὰρ μεθερμηνεύεται τὸ ὄνομα αὐτοῦ (13,8a)

Elementy skrajne symetrii (**A** i **A'**) koncentrują się na osobie maga i fałszywego proroka oraz jego działaniu wobec Barnaby, Szawła i prokonsula. Równocześnie członek **A'** pełni funkcję przejścia do opisu działania Pawła. Elementy centralne symetrii (**B** i **B'**) ukazują relację prokonsula najpierw do maga i pseudoproroka (w. 6b), a później do Barnaby i Szawła (w. 7a)

Tekst jednoznacznie wskazuje, że inicjatorem głoszenia Ewangelii przez Barnabę i Szawła jest namiestnik wyspy, Sergiusz Paweł. Mimo, że tekst wymienia najpierw imię fałszywego proroka żydowskiego, Bar-Jezus (w. 6b), to jednak spotkanie z nim Szawła i Barnaby zostało zapośredniczone przez „przywołanie” głosicieli nowej religii przez prokonsula (w. 7b). Wzmacnia taką tezę wers następny (13,8), który przeciwstawia „pragnienie słuchania słowa Bożego” (13,7b) próbie „przeciwstawienia się” głosicielom przez nadwornego maga (13,8a). Czytelnik zamiast szczegółów owego przeciwstawienia się⁵⁰ nieoczekiwanie otrzymuje jego drugie imię, Elimas, które najprawdopodobniej należałoby przetłumaczyć przez „mag” (w. 8)⁵¹

⁵⁰ Podmiotem użytego czasownika ἀνθίσταμαι jest w NT albo przeciwnik Ewangelii (najbliższe paralele Łk 21,15; Dz 6,10; 2Tm 3,8; 4,15), albo chrześcijanin słusznie przeciwstawiający się złu (Ga 2,11; Ef 6,13; Jk 4,3; 1P 5,9).

⁵¹ Imię Elimas może mieć wspólne korzenie z arabskim „alima” (zyskać w coś wgląd), stąd „alim” (mag) lub transkrypcją aramejskiego „haloma” (tłumacz snów). W w. 13,8 „tłumaczone” jest Elimas przez mag, a nie Elimas przez Bar-Jezus; Por. Ἐλύμας; w: W. BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, kol. 502n; A. WEISER, *Die Apostelgeschichte I/II*, ÖTK 5, Gütersloh-Würzburg 1985, 312; R. PESCH, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 24; G. LÜDEMANN, *Das frühe Christentum*, dz. cyt., 157.

O ile dotychczas jedynym miejscem i sposobnością głoszenia Ewangelii były synagogi (Dz 13,5), o tyle pojawia się nowy czynnik, decydujący o nowym miejscu głoszenia i nowym słuchaczu. Czynnikiem tym jest zaproszenie ze strony konkretnej osoby do głoszenia w jej domu Ewangelii. Zapraszającym jest w tym wypadku namiestnik wyspy, Sergiusz Paweł⁵² Tekst nie mówi wyraźnie, na jakiej zasadzie doszło do uszu namiestnika wyspy, że w stolicy prowincji znajdują się głosiciele nowej religii⁵³ Trzymając na dworze żydowskiego pseudoproroka prokonsul ujawnia tym samym zainteresowanie wobec judaizmu, niekoniecznie w formie ortodoksyjnej⁵⁴

Wieloznaczne, co do znaczenia i celu przywołanie (προσκαλέομαι) ze strony prokonsula (13,7), otrzymuje precyzację co do celu: „chciał słuchać słowa Bożego” Zwrot ἀκούειν τὸν λόγον τοῦ Θεοῦ należy do najczęściej występujących w Dziejach i zazwyczaj zapowiada przyjęcie wiary, jak i stało się w tym wypadku (13,12).

Określenie prokonsula jako „człowiek rozsądny” (ἀνὴρ συνετός) wskazuje na jego mądrość ludzką. Terminem συνετός są jednak określani w Nowym Testamencie ludzie, którym trudno jest przyjąć Ewangelię⁵⁵, podczas gdy „prostaczkom” dostępne są sprawy

⁵² Paulus to łacińskie *cognomen*, Sergius to *nomen gentile*. Brakuje jednak *praenomen*, które by umożliwiło pewną identyfikację postaci biblijnej z zachowanymi źródłami historycznymi; por. A. WIKENHAUSER, *Die Apostelgeschichte und ihr Geschichtswert*, Münster 1921, 338–341; B. VAN ELDEREN, *Some Archaeological Observations on Paul's Missionary Journey*; w: *Apostolic History and the Gospel*, pr. zb., Exeter 1970, 151–156; R. RIESNER, *Die Frühzeit des Apostels Paulus. Studien zur Chronologie, Missionsstrategie und Theologie*, Tübingen 1994, 121–126.

⁵³ Przynależność części Żydów do warstw wyższych na wyspie (por. Flawiusz, *Ant.* XVIII, 131) mogło stanowić sposobność dla namiestnika, by dowiadywać się o życiu miejscowej mniejszości religijnej.

⁵⁴ Wydaje się, że panowała swoista moda odnośnie do trzymania na dworach magów, wróżbitów, zaklinaczy, czy egzorcyistów, przy czym „doradcy” żydowskiego pochodzenia byli szczególnie cenieni, jak i formuły magiczne zawierające hebrajskie sylaby i wyrazy; por. E. DĄBROWSKI, *Dzieje Apostolskie*, dz. cyt., 337–341.

⁵⁵ Poza analizowanym miejscem w całym NT przymiotnik występuje jeszcze trzy razy (Mt 11,25; Łk 10,21; 1Kor 1,19), zawsze w odniesieniu do osób ukazanych w niekorzystnym świetle. Septuaginta zaś przeciwnie,

„objawione przez Ojca” (Mt 11,25; Łk 10,21). Tak więc wierze prokonsula „sprzeciwia się” z jednej strony nadworny mag, występujący otwarcie przeciw głosicielom Ewangelii, z drugiej jednak dyspozycja wewnętrzna, która sprawia, że treści głoszone przez Barnabę i Szawła dla niego „są zakryte” (por. Mt 11,25; Łk 10,21).

Zaniewidzenie nadwornego maga przynagła prokonsula do przyjęcia głoszonej nauki (13,12). Tekst Dziejów nie relacjonuje, co stało się dalej w domu prokonsula. Samo pragnienie słuchania słowa Bożego i uznanie „wyzszości” głoszonej nauki przez Barnabę i Szawła przez zewnętrzne przyjęcie wiary może się łączyć z myśleniem magicznym i religijnym synkretyzmem, jak tego dowodzi epizod z Szymonem Magiem (Dz 8,18–23).

Zastanawiać musi przypisanie oponentowi Ewangelii na dworze prokonsula nie tylko dwóch imion⁵⁶, ale i dwóch określeń. Pierwsze, μάγος⁵⁷, jak i mające wspólny rdzeń μαγεία i μαγεύω mają w NT (poza trzykrotnym użyciem w jedynej perykopie: Mt 2,1.7.16) konotacje negatywne i występują w kontekście konfrontacji z głoszoną Ewangelią (Dz 8,9.11; 13,6.8). Drugie, ψευδοπροφήτης, z do-

używa określenia συνετός jako pochwały wobec konkretnych osób (np. Dawid zostaje określony jako άνθρωπος συνετός) lub postawy godnej pochwały (Księgi Mądrościowe).

⁵⁶ Tylko w tym epizodzie zestawione są także inne dwa imiona: Szaweł i Paweł. Należy wykluczyć, by dotychczasowy Szaweł ze względu na pozyskanie dla wiary tak znamienitego wyznawcy, jakim był namiestnik wyspy, przyjął od niego imię Paweł. Jako Żyd urodzony w diasporze mógł od dawna używać obu imion w zależności od środowiska, w którym przebywał. Co najwyżej, wchodząc w świat grecko-rzymski mógł uznać, że odtąd lepiej będzie dla głoszonej przez niego Ewangelii, jeżeli będzie się posługiwał imieniem znanym w tej kulturze. Sam zaś zwrot, ὁ καί, łączący oba imiona, dobrze poświadczony przez teksty papirusów (mający też odpowiednik łaciński „qui et”), najlepiej tłumaczyć przez „alias”. Interesujące jest także to, iż mimo powszechnego używania przez Żydów z diaspory imion greckich i łacińskich nie znaleziono jak dotąd żadnej inskrypcji żydowskiej zawierającej to imię. Z okresu II–IV w. po Chr. odnotowano jedynie imię Paulinus; por. R. RIESNER, *Die Frühzeit...*, dz. cyt., 127n.

⁵⁷ Nadworni magowie byli trzymani nawet na dworach cesarskich. Cypr był nazywany „wyspą czarnoksiężników” także z racji własnego nurtu magii; por. Nota V. Mag Elymas na Cyprze; w: E. DĄBROWSKI, *Dzieje Apostolskie*, dz. cyt., 341.

określeniem „żydowski”, jest zdecydowanie negatywne⁵⁸ Portretu Elimasa dopełnia formuła egzorcyzmu-przekleństwa (13,10–11a), w której pierwszej części znajdujemy nagromadzenie określeń negatywnych. „Przeciwstawienie” więc, o którym mówi werset 13,8, dotyczy poziomu przekonania do co jakiejś „nauki”, przy czym z jednej strony głoszone jest autentyczne słowo Boże (Barnaba i Szawel), z drugiej zaś niezgodne z prostymi drogami Pana (Elimas).

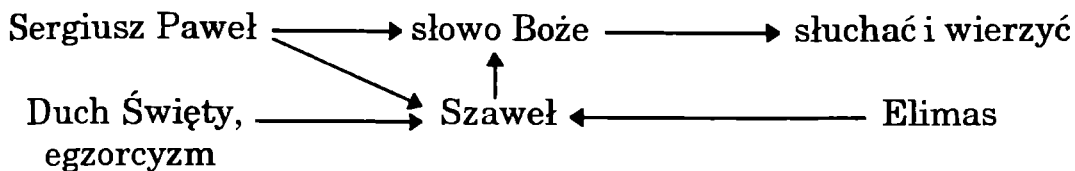
Konfrontacja na dworze Sergiusza Pawła pomiędzy magiem i pseudoprorokiem a autentycznymi wysłannikami Boga przypomina konfrontację na dworze faraona między Mojżeszem i Aaronem z jednej strony a magami Egiptu z drugiej. W obu przypadkach rezultat jest taki sam: ukazanie wyższości działania Boga nad działaniem wynikającym z innej religijności, magii lub tajemnej wiedzy. Jednak poza strukturalnym podobieństwem istnieją i zasadnicze różnice: Mojżesz i Aaron udają się na dwór faraona z polecenia Bożego (Wj 5,1; 7,10), gdy Sergiusz Paweł „przywołuje, by słuchać” Barnabę i Szawła. Mojżesz i Aaron wykazują wyższość Boga Hebrajczyków w swoistej „licytacji” z przedstawicielami innej religijności. W tym swoistym klimax znaków rozstrzygającym jest śmierć pierworodnych w Egipcie (Wj 12,29–32). Dzieje relacjonują o jednym, wystarczającym znaku (13,11). Dyspozycja faraona jest radykalnie różna od poganina, Sergiusza Pawła. Faraon ma bowiem serce uparte (Wj 7,3.13 i in.), a nawet gdy godzi się na wyjście Israelitów, to później podejmuje pościg (Wj 14,4 i in.). Przeciwnik Barnaby i Szawła zostaje określony jako mag (μάγος) i pseudoprorok (ψευδοπροφήτης). W odniesieniu do przeciwników Mojżesza i Aarona Septuaginta (Wj 7,11) używa terminów: mędrzec (σοφιστής), czarownik (φάρμακος) i zaklinacz (ἐπαιδός). Jeżeli więc autor Dziejów przyjął ideę z Księgi Wyjścia, to dostosował ją do potrzeb Kościoła mocno osadzając fabułę w realiach diaspory i rodzącego się chrześcijaństwa.

Konkluzja całej konfrontacji ukazanej przez autora opisu da się sprowadzić do trzech punktów: 1. Ukazanie kary na przeciwniku

⁵⁸ Por. ψευδοπροφήτης; w: W. BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, dz. cyt., kol. 1763.

wiary (11d), 2. nawrócenie prokonsula (12a), 3. podziw prokonsula (12b). Dominujący na dworze i na początku epizodu mag i fałszywy prorok zostaje przewyciężony⁵⁹

Stosując model aktantów A. J. Greimasa⁶⁰ można całą konfrontację przedstawić w sposób następujący:



Prokonsul, Sergiusz Paweł, pragnie słuchać słowa Bożego (13,7c). W terminologii zaproponowanej przez A. J. Greimasa jest on najpierw *podmiotem stanu*. W stanie początkowym istnieje dysjunkcja między *podmiotem stanu* a *przedmiotem* (słowo Boże): nie może słuchać słowa Bożego (13,7c). Powodem dysjunkcji jest najpierw brak głosicieli (przewyciężony: 13,17b), a później „przeciwstawianie się” Elimasa (13,8a).

Sergiusz Paweł pełni także funkcję *nadawcy*, który powołuje *podmiot-operatora* (Barnaba i Szawel) do realizacji *przedmiotu* (inicjuje program: 13,7b). *Podmiot-operator* (ostatecznie tylko Szawel) przy pomocy *pomocnika* (Duch Święty, egzorcyzm: 13,9–11) doprowadza do koniunkcji: prokonsul może słuchać słowa Bożego (zdumiony nauką Pańska) i przyjmuje jako *odbiorca* stan wiary (13,12).

Przeciwnik (Elimas) usiłuje przeszkodzić koniunkcji (13,8), ale zostaje przewyciężony przez *podmiot-operatora* (Szawła).

Ten sam tekst (Dz 13,6–12) może być ukazany także według *programu narracyjnego* tegoż samego autora (schemat narracyjny). *Sytuacja braku*, która zostanie przewyciężona, to brak słuchania słowa Bożego, brak wiary, nieznamość nauki Pańskiej (13,7b.12). W pierwszej fazie schematu narracyjnego (*manipulacja*) *nadawca* (Sergiusz Paweł) powołuje *podmiot* (Barnaba i Szawel) do realizacji

⁵⁹ Por. R. PESCH, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 23.

⁶⁰ Godny uwagi jest fakt, że w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej „Interpretacja Biblii w Kościele” w podrozdziale oceniającym analizę semiotyczną (I.B.3) dokładnie omówiona jest tylko metoda A. J. Greimasa.

przedmiotu, inicjując tym samym *program* (13,7b). *Podmiot-operator* chce przeprowadzić *program*: Szawel i Barnaba przybywają na dwór prokonsula (13,8: Elimas przeciwstawia się „im”).

W drugiej fazie logicznej (*kompetencja*) chodzi o umiejętność działania i o możliwość działania dla przeprowadzenia *programu*. Szawel (jak i Barnaba) umie głosić słowo Boże (13,5), ale w początkowej fazie nie może (przeciwstawia się Elimas).

Można mówić o *programie prokonsula*: pragnie słuchać słowa Bożego, przywołuje Barnabę i Szawła, zdumiony nauką Pańska uwierzył. Z dwóch przywołanych, Barnaba umie (13,5), ale nie może przeprowadzić *programu koniunkcji*. Przeprowadza *program* Szawel, który umie i może (*kompetencja*). Ten ostatni może przeprowadzić *program* dzięki użyciu *pomocnika* (napęczniony Duchem Świętym wypowiada egzorcyzm: 13,9–11). Elimas realizuje swój *program*. Pragnie należeć do otoczenia prokonsula (13,7a). Dlatego sprawia *dysjunkcję*: przeciwstawia się Barnabie i Szawłowi, gdy mogą głosić słowo Boże na dworze i gdy pojawia się możliwość wiary u prokonsula (13,8).

Dla przekazania *przedmiotu* (słowo Boże) *odbiorcy* (akt wiary prokonsula) konieczna jest *performacja*, zawierająca działania pozostające w opozycji do programu Elimasa i zgodne z programem tego, który go inicjował (Sergiusz Paweł). Szawel okazuje się być pełnym Ducha Świętego (13,9b), który wcześniej ich wezwał i posłał (13,2.4).

W ostatniej fazie logicznej, w *sankcji*, Elimas stanie się niewiadomym (13,11). Powód ujawnia *podmiot-operator*: dyspozycja wewnętrzna („O, synu diabelski, pełny wszelkiej zdrady, i wszelkiej przewrotności, wrogu wszelkiej sprawiedliwości”: 13,10ab) oraz działanie (wykrzywia proste drogi Pańskie; 13,10c). Kara jest czasowa („przez pewien czas nie będziesz widział słońca”: 13,11b), zaś bezradność maga i zdetronizowanego proroka nadwornego (13,11c) sugeruje możliwość przyłączenia się do programu prokonsula („chodząc wkoło szukał kogoś, kto by go poprowadził za rękę”).

3. Podsumowanie

Podsumowanie zawierać będzie wnioski z analizy względnie krótkiego passusu (Dz 13,1–12). Intencją autora tekstu jest bez

wątpienia ukazanie najbardziej głębokiego motywu głoszenia Ewangelii przez Barnabę i Szawła poza Kościołem w Antiochii. Rozstrzygające jest w tym względzie bezpośrednie wskazanie na nich przez Ducha Świętego. Zostało ono „zobiektywizowane” przez Kościół, a w procesie słuchania Ducha Świętego brali udział wiarygodni członkowie Kościoła, „prorocy i nauczyciele” Za poprawnością w rozumieniu zamiarów Ducha Świętego wobec Barnaby i Szawła przemawia kontekst, jakim jest modlitwa i post. Kościół Antiocheński w posłuszeństwie wobec Ducha Świętego uznaje uprzednie zamiary Boga wobec konkretnych ludzi, nawet jeżeli kolidują one z jego partykularnym interesem (Barnaba i Szawel pracowali dotąd owocnie na rzecz tego Kościoła).

Tekst zwraca uwagę na uległość wobec zamiarów Ducha Świętego tak Barnaby jak i Szawła co do kierunku podróży. Ujawnia się także zasada skuteczności w głoszeniu Ewangelii: głosiciel napełniony Duchem Świętym jest w stanie usunąć przeszkody stawiane wobec niej. Przewyciężenie przeszkody staje się argumentem na rzecz przyjęcia wiary przez słuchacza orędzia.

Autor tekstu ujawnia elementy „taktyki” ewangelizacyjnej Barnaby i Szawła. Preferują oni w wyborze marszruty i miejsca głoszenia Ewangelii wskazania Ducha Świętego. Na obranym szlaku dostosowują się do aktualnych możliwości. Tak z jednej strony powstrzymują się od głoszenia Ewangelii wobec pogan, gdy poza synagogą przyjmują zaproszenie do głoszenia Dobrej Nowiny wobec poganina uwikłanego w zależność od maga i pseudoproroka. Nie szukają wprost konfrontacji ze światem innej religijności, ale gdy w grę wchodzi konflikt między pragnącym słuchać Ewangelii a przeciwnikiem jej głoszenia, jednoznacznie moc Ducha Świętego ujawnia się przez głosiciela na rzecz przewyciężenia przeciwnika. Głoszona Ewangelia może być adresowana do każdego, także do tego, który do niedawna jej się przeciwstawiał.

THE BEGINNING OF PAUL APOSTLE' FIRST EXPEDITION

S u m m a r y

The intention of the author of the text is without any doubt to show the deepest motive of Barnabas and Saul preaching the Gospel outside the Church, in Antioch. The fact that they were directly indicated by the Holy Spirit is decisive. This was "objectivized" by the Church, and those who were listening to the Holy Spirit were credible members of the Church: "prophets and teachers" The context, i.e. prayer and fasting, speak for the correct understanding of the intentions of the Holy Spirit towards Barnabas and Saul. Obeying the Holy Spirit the Antiochian Church recognizes God's prior intentions towards individual people even when these are in conflict with its self-interest (Barnabas and Saul had worked efficiently for this Church before).

The text features the submission with which Barnabas and Saul accept the itinerary set by the Holy Spirit. The efficiency in preaching the Gospel is also revealed: the preacher filled with the Holy Spirit is able to overcome all the obstacles put in the way. The overcoming of an obstacle becomes an argument for adopting the faith by those who heard the preaching.

The author reveals the factors of the evangelization "tactics" of Barnabas and Saul. In selecting the route and the place in which they will preach the Gospel, they prefer the indications of the Holy Spirit. The route being taken, they comply with circumstances. And so, on the one hand they refrain from preaching the Gospel to pagans, yet on the other, away from the synagogue, they accept an invitation to preach the Good News to a pagan entangled in his dependency on a wizard and a pseudo-prophet. They do not seek a direct confrontation with the world of another religion, but when there is a conflict between the one that wants to hear the Gospel and the one that opposes it, the authority of the preacher shows unequivocally by defeating the opponent. The Gospel can be addressed to everyone, even to those who have resisted it so far.